

GAZETA GDAŃSKA

Polski organ przemysłowy, handlowy i finansowy w Gdańsku.

Numer pojedynczy 300 mk. niem.

Numer pojedynczy 500 mk. polskich.

Dla Gdańska:

PRZEDPŁATA na miesiąc maj: w ekspedycji 5000.— marek; w agencjach i filijach 5250.— marek; w Gdańsku i w Niemczech z odnośnieniem do domu przez pocztę 5000.— pod opaską 8000.— w innych krajach 10 000.— marek. **OGŁOSZENIA** w dziale inzeratowym za nonparelony wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 400 mk. niemieckich. Reklamy za tekstem za nonparelony wiersz 1-lam, lub jego miejsce 1350 mk. niemieckich. Reklamy na pierwszej stronie za nonparelony wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 2000 mk. niemieckich. Dla poszukujących posady 50% zniżki.

Telefon Redakcji i Administracji 737.

Konta czekowe:

P. K. O. Warszawa 170 028
Gdańsk 1307

Konto bankowe w banku
Kwilecki Potocki & Cie., Gdańsk
Hundegasse nr. 85

Bank Związku Spółek Zarobkowych
Gdańsk, Holzmarkt 18.

Dla Polski:

PRZEDPŁATA na miesiąc maj z odnośnieniem przez listowego 7850mk. pol. Pod opaską 11000 mk. pol. Ogłoszenia i abonentów przyjmuje: Administracja w Gdańsku, Städtgebiet 12; księgarnia kol. „Ruch” w Gdańsku, Kassabischer Markt 21; w Poznaniu, w Krakowie i w Łwowie; biuro ogłoszeń „Anons” w Warszawie, ulica Wspólna; „Par” w Poznaniu i Bydgoszczy i wszystkie biura ogłoszeń w Polsce. **OGŁOSZENIA** za non. wiersz 1-lam. lub jego miejsce 650 mkp. Rekl. za tekstem nonp. wiersz 1-lam 1950.— mkp. Rekl. na 1-ej stronie za nonp. wiersz 1-lam. 2900.— mkp. przyjm. tylko na 4-ćwierć strony.

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Städtgebiet 12.

Skrętka pocztowa w Gdańsku nr. 188.

Filja Administracji (przyjmowanie ogłoszeń i przedpłaty) księgarnia „Ruch” Kassabischer Markt 21.

Z dni pobytu dowództwa angielskiego w Poznaniu

Serdeczna wymiana słów.

Poznań, 21 V. (PAT.) Dziś rano przybył do Poznania szef angielskiego sztabu gen. general lord Cavan wraz z małżonką. Towarzyszą mu m. in. gen. Carton, de Viart i kilku przedstawicieli polskiego sztabu generalnego, oraz polski attache wojskowy w Londynie pułk. Bardziński. Na dworcu powitali przybyłych goście gen. Raszewski dowódca DOK i gen. Skierski inspektor armii. Orkiestra zagrała hymny narodowe polski i angielski. Po otrzymaniu raportu i przejściu przed frontem kompanii honorowej, goście udali się samochodem do Biedruska. Na zamku w Biedrusku odbyło się 1-sze śniadanie, poczem goście i świta udali się konno na plac ćwiczeń. Po świetnie dokonanych manewrach odbyła się krytyka wykonana przez dowódcę korpusu gen. Raszewskiego, przyczem goście angielscy podkreślali wielkie zadowolenie, iż mogli być obecni na tych interesujących manewrach. O g. 14.30 odbyło się na zamku śniadanie, wydane przez gen. Skierskiego i Raszewskiego. Pierwszy zabrał głos gen. Skierski, zaznaczając, iż 7 i 8 korpus stoją na straży Warty i Wisły. Gen. Skierski wniósł toast na cześć lorda Cavana i narodu brytyjskiego. Generał Cavan w odpowiedzi dziękował za przyjęcie i i wniósł zdrowie prezydenta R. p. spolitej. Gen. Raszewski w swej mowie zaznaczył, iż Wielka Brytania przelewała krew za Polskę. Dzięki zwycięstwu sojuszników wojna została wygrana i Polska odrodzona. Lecz trzeba to zwycięstwo

umieć zachować, trzeba pracować. Armia polska będzie zawsze gotowa nie do ataku, lecz do obrony własnego kraju i własnej wolności. Gen. Raszewski wniósł toast na cześć wielkiej armii brytyjskiej i jej szefa sztabu gen. Cavana. Lord Cavan odpowiedział krótkim, lecz serdecznym przemówieniem, w którym m. in. powiedział: Jestem pierwszym angielskim żołnierzem, któremu danem było obejrzeć armję polską. Miałem sposobność przez 5 dni przejrzeć Polskę i jej armję. Dziękując za serdeczne przyjęcie gen. Cavan wniósł okrzyk na cześć armii polskiej. Z Biedruska lord Cavan i świta udali się do Poznania. W drodze w Parku narodowym, gdzie odbywa się dwudniowy zjazd harcerstwa polskiego, lord Cavan przyjrzał się ćwiczeniom młodzieży i był przez nią owacyjnie przyjęty. Stamtąd udano się do stadjonu wojskowego, skąd po krótkim przeglądzie lord Cavan wrócił na dworzec do wagonu, który gościom angielskim był oddany do dyspozycji jako mieszkanie. Wieczorem lord Cavan udał się na śniadanie wydane przez p. wojewodę i hr. Bnińską w apartamentach prywatnych. Po obiedzie odbył się rauf. Jutro rano wagon lorda Cavana zostanie doczepiony do pociągu berlińskiego. Lordowi Cawanowi do granicy towarzyszyć będą wszyscy przedstawiciele wojskowości przydzieleni do niego podczas pobytu angielskiego szefa sztabu w Polsce.

Szef sztabu generalnego armii angielskiej zachwyca się armią polską.

Poznań, 21. 5. (PAT.) Szef sztabu generalnego armii angielskiej gen. Cavan udzielił przedstawicielowi PAT'a wywiadu w sprawie swych wyrażań, jakie wniósł z przeglądu wojsk polskich. Zaznaczył on przedewszystkiem, iż jest wdzięczny za przyjazne zaproszenie przybycia do Polski, złożone przez gen. Sikorskiego w roku zeszłym w Londynie. Po 4-ach latach swej niepodległości, powiedział Lord Cavan, Polska zrobiła duże postępy. Postępy armji są nadzwyczajne. Widać, iż Polska usilnie i wybitnie pracowała i pracuje w tym kierunku dalej. Co się ty-

czy dzisiejszych manewrów, to z prawdziwą satysfakcją zaznaczam, iż były one nadzwyczaj interesujące. Widać, iż traktowano rzecz z powagą i że żołnierz jest dobrze prowadzony, a przedewszystkiem zaznaczyć muszę, jak wielkiego wojskowego pedagoga posiadają wojska poznańskie w osobie gen. Raszewskiego. Jestem zmuszony, zakończył Lord Cavan przyjęciem, jakiego doznałem w całej Polsce i Poznaniu i zachwycony jednocześnie, iż pozwolono mi było przybyć do Polski i z wdzięcznością odpowiedzieć na sympatyczne zaproszenie gen. Sikorskiego.

Dymisja Bonar Lawa

Londyn, 21 V. (PAT. — Reuter.) Bonar Law za poradą lekarzy podał się do dymisji. Król dymisję przyjął.

Wzmocnienie armji okupacyjnej.

Paryż, 19 V. (PAT. — Havas.) Wedle informacji Matina rządu francuski i belgijski postanowili wzmacnić armję okupacyjną o 20 000 żołnierzy, aby w ten sposób mieć możność eksploatować bez komplikacji Zagłębie Ruhry, o ile dotyczy środków opałowch w pierwszym rządzie koks i węgla.

Francuzi odrzucają rewizję wyroku.

Berlin, 19. 5. (PAT.) Francuski sąd rewizyjny w Düsseldorfie odrzucił wczoraj rewizję wyroku na Szlageterze i Sadowskim zgłoszoną przez skazanych. Pierwszy z nich został skazany przez wojenny sąd francuski na karę śmierci, drugi na dożywotnie więzienie.

Labour Party za utrzymaniem stosunków z Sowietami.

Berlin, 19. 5. (PAT.) Reuter donosi: przywódca opozycji Mac Donald z powodu niewyjaśnionej sytuacji, wytworzonej przez konflikt angielsko-sowiecki zaniechał zamiaru udania się na kongres socjalistyczny do Hamburga. Angielska partja pracy wyraża niezadowolenie z powodu stanowiska rządu angielskiego wobec Rosji i żąda natychmiastowego przyjęcia propozycji rządu sowieckiego, dotyczącej zwołania konferencji, która ułatwiałaby wszelkie sprawy sporne. Partja pracy na wypadek zaostrzenia się konfliktu grozi stanowczą opozycją zorganizowanych związków robotniczych.

Rokowania Polsko-Tureckie.

Lozanna, 19. 5. (PAT.) Wczoraj nastąpiło otwarcie rokowań polsko-tureckich. Na posiedzeniu plenarnym były obecne obie delegacje w pełnym składzie. Ismet Pasza wygłosił dłuższe przemówienie, w którym podkreślił ważność chwili, gdy Polska znów będąc państwem swych przeznaczeń oraz nowa Turcja przystępują do zawarcia układu. Oba narody, zbliżone od dawien dawna przez swe cechy otwartości, szczerości i dzielności stworzone są aby wzajemnie rozumieć się i kochać. Naród turecki ożywiony szczerem dążeniem nawiązania stosunków ze wszystkimi narodami na podstawie prawa międzynarodowego, ze szczególnym zadowoleniem korzysta z okazji nawiązania dobrych stosunków z narodem polskim, ożywionym niewątpliwie tem samem uczuciem. Ismet Pasza wyraził dalekie przekonanie, iż zasadą kierowniczą polityki tureckiej jest szanowanie wzajemnych praw wszystkich narodów. Ismet Pasza życzy pomyślnego zakończenia rokowań zgodnie z interesami państw obu i utrzymania stosunków szczerzej przyjaźni. Przemówienie swe Ismet Pasza zakończył podziękowaniem pod adresem rządu szwajcarskiego i kantonu wandeńskiego za okazaną gościnę.

Przewodniczących delegacji polskiej, Modzelewski życzył, aby konferencja dała pożądane rezultaty oraz wyraził dalekie nadzieję rządu polskiego, iż pomyślne wyniki rokowań jeszcze bardziej zbliżą oba narody, złączone tyłoma głębokimi wspomnieniami przeszłości. To zbliżenie obu narodów będzie niewątpliwie czynnikiem pomyślności i rozkwitu zarówno Turcji jak i Polski. Modzelewski zakończył przemówienie stwierdzając, iż pomyślnym znakiem dla rokowań jest fakt, że odbywają się one na ziemi szwajcarskiej, która zawsze była życzliwie usposobiona dla Polski, i wyraża władzom federalnym i kantonalnym podziękowanie za okazaną gościnę.

Pożar teatru.

Przeszło 70 osób ginie w płomieniach.

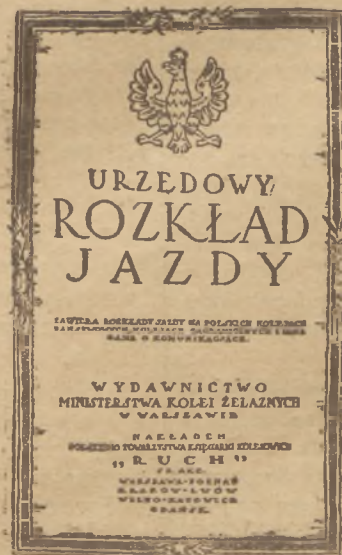
Berlin, 19. 5. (PAT.) Reuter donosi z Camden (St. Zjedn.), iż w jednym z teatrów tamtejszych wybuchł pożar podczas przedstawienia, przyczem 73 osoby zginęły i wielką ilość odniosła rany.

Ruch antybolszewicki na Ukrainie

Pułki bolszewickie łączą się z powstańcami.

Berlin, 19 V. (PAT.) „Deutsche Zt.” donosi, że na Ukrainie ruch przeciwko-sowiecki przybiera coraz szersze rozmiary. Na Podolu i w części gubernji kijowskiej chłopci powstałi pod dowództwem 3 atamanów. Są oni dobrze uzbrojeni, posiadają broń, amunicję i artylerję. Rząd sowiecki ukraiński wysłał przeciwko powstańcom wojska czerwone. Jednak 2 pułki tych wojsk zbuntowały się i przeszły na stronę powstańców. Położenie rządu ukraińskiego podobno jest beznadziejne.

Już wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich kioskach, na stacjach kolejowych i w księgarniach



Ważny od
1 czerwca 1923 r.

Jedyne miarodajne
źródło informacji dla
podróżnych

POLSKIE TOW. KSIĘGARNI KOLEJOWYCH „RUCH” S. A.
Kassabischer Markt 21 — ODDZIAŁ W GDAŃSKU — Kassabischer Markt 21

	W Warszawie	W Gdańsku
Dolar	51,500	51,000
Marki (niem.)	1,00	(pol.) 101,00

Minister Grabski o położeniu finansowem.

Uzupełniając podane przez nas szczegóły z przebiegu narady prasowej w pałacu rady ministrów, umieszczamy poniżej posiadające ogólniejsze znaczenie przemówienie ministra skarbu Wł. Grabskiego, które brzmi w streszczeniu:

P. minister Grabski zaznacza, że na prośbę prezesa rady ministrów pragnie przedstawić kilka danych, dotyczących się stanu naszego skarbu i położenia finansowego kraju. Korzysta z tej sposobności tem chętniej, że nie miał możliwości w sejmie wypowiedzieć się. Najważniejszym przebiegiem tego, czy sanacja stosunków skarbowych istnieje, jest to, czy zadłużenie skarbu w P.K.K.P. wzrasta, czy się zmniejsza, bo zadłużenie skarbu jest jednoznaczne z emisją banknotów na potrzeby skarbowe. Jest to zło, które każdy minister skarbu stara się zmniejszyć. Musimy uświadomić sobie, że w okresie, kiedy jest źle, emisja zwiększa się z miesiąca na miesiąc. Bo zmniejszanie się wartości marki polskiej zmusza w następnym miesiącu do większych wydatków. I my byliśmy w ciągu 8 miesięcy, poprzedzających marzec, właśnie w tym okresie, że z miesiąca na miesiąc zadłużenie skarbu wzrastało, aż doszliśmy w marcu do kolosalnej sumy 667 miliardów. Było to zadłużenie bardzo silne, które mogło napędzić wielką obawę, co dalej będzie. To zadłużenie mogłoby być mniejsze, gdybyśmy nie zastosowali metody bardzo trudnej dla rządu, a polegającej na tem, że w miarę spadku siły nabywczej marki polskiej, mechanicznie podwyższano każdego miesiąca pensje urzędnicze w miarę wzrostu kosztów utrzymania w stosunku do poprzedniego miesiąca. Nastąpiła jednak poprawa. Marzec był przełomowym miesiącem. W kwietniu już emisja na te wydatki skarbowe zamiast wzrastać w stosunku do poprzedniego okresu, malała. Podczas, gdy w lutym zadłużenie skarbu wynosiło 285 miliardów, w marcu 667 miliardów, to w kwietniu 409 miliardów, w maju zaś, do 14 bm., nie widzimy już żadnego zwiększenia, a tylko zmniejszenie o 19 i pół miliarda. Takiej epoki już dawno nie mieliśmy. Mieliliśmy ją w okresie ściągania daniny państwowej. Dziś, kiedy nie mamy jeszcze podatku przemysłowego, ani podatku gruntowego, wogóle nie mamy podatków bezpośrednich żadnych, a już w ciągu 14 dni okazało się zmniejszenie o 19 i pół miliarda. Minister zaznacza jednak, że suma w maju nie będzie dużo mniejsza od kwietniowej. Tendencja zwyciężkowa jest przełamana. Największe nadzieje są pokładane na okres poborów podatków. Podatki bezpośrednie powinny dać jak największe rezultaty. Najważniejszym czynnikiem tego stanu rzeczy było to, że w marcu powstrzymaliśmy gwałtowny spadek marki polskiej. Kurs marki polskiej jest czynnikiem zasadniczym i podstawowym. Każdy minister stara się o opanowanie tego kursu. Nam się udało obecnie szczęśliwie opanować ten spadek marki polskiej i to było właśnie pierwszym z czynników, który był sukcesem dla skarbu. Niewątpliwie przyczynił się do tego w znacznym stopniu nasz bilans handlowy, który już od sierpnia zeszłego roku był u nas coraz lepszy. Najlepszym miesiącem pod względem bilansu handlowego jest luty, który wraz ze styczniem wykazał 121 miliardów przewyżki wartości naszego wywozu nad przywozem. Składa się na to i ta okoliczność, że wielkie bogactwa z Górnego Śląska idą z natury rzeczy do Niemiec, gdyż producenci górnośląscy wyrównują w ten sposób swe zobowiązania. W miarę tego, jak kapitały zagraniczne będą odgrywały większą rolę u nas, to i wywóz się wzmoże. Sam bilans handlowy nie byłby jednak wystarczającym czynnikiem, gdyby marzec nie był świadkiem skombinowanego działania. W marcu bowiem wprowadziliśmy markę polską na Górnym Śląsku, było to momentem zwrotnym. Marka niemiecka przestała być dla nas już groźna.

Minister z zadowoleniem stwierdza, że kurs marki polskiej zupełnie uniezależnił się już od kursu marki niemieckiej, dowodem tego może być choćby ostatni tydzień. Porównując w liczbach wzrost cen hurtowych, wzrost kosztów utrzymania, zadłużenie skarbu i kurs marki od stycznia do maja i określwszy wzrost kosztów utrzymania w ciągu jednego miesiąca, w porównaniu z drugim, to otrzymamy wzrost w styczniu 52 proc., w lutym 61 proc., w marcu 33 proc., w kwietniu 9 proc. Kurs marki w styczniu spadł 72 proc., w lutym 64 proc., a więc stanął na równi z poprzednimi liczbami. W marcu zaś spadek wynosił 2 proc., w kwietniu 5 proc. Jeżeli powstrzymamy spadek marki polskiej, to nie znaczy, że drożyzna nie będzie rosła, owszem, ale bez porównania mniej. Wszędzie kraje o względnie stabilizowanej walucie nie są najtańsze. Rząd musi panować nad tym czynnikiem. Liczba bezrobotnych w Polsce wynosi 114 000 na 1-go kwietnia. Dotychczas rząd może korzystać z tego tylko, co mu sejm uchwalił, to jest z podwyżki ceł i podatków pośrednich. Minister zaprzecza, jakoby podatki te, najmniej sympatyczne, przyczyniały się do podtrzymania drożyzny. Liczby wykazują, że w kwietniu liczba bezrobotnych zmniejszyła się ze 114 000 na 112 000.

W sprawie bonów złotych zaznaczył p. minister, że i one odegrały swą rolę. W kwietniu uzyskano drogą wypuszczenia bonów 100 miliardów, a maj przyniesie jeszcze więcej.

W sprawie bonów złotych zaznaczył p. minister, że i one odegrały swą rolę. W kwietniu uzyskano drogą wypuszczenia bonów 100 miliardów, a maj przyniesie jeszcze więcej.

Traktat Polsce dostęp do morza stał się więcej, niż problematycznym. Buta senatu prusko-gdańskiego oraz sprężniętej z nim urzędniczej, polski stan posiadania w jednym tym porcie Polski stawia zupełnie pod znakiem zapytania. W celu ukrócenia praw Polski do portu gdańskiego tendencyjnie szkodliwa interpretacja prusko-gdańska Traktatu i umów następnych, niezliczonych dostarczyła dowodów, że obecny Gdańsk jest raczej zaporą dla Polski w wyjściu jej na szeroki świat. Odpowiedzialne na razie za losy Gdańska czynniki nie zdają sobie sprawy z faktu, że postępowaniem swoim kopią grób pod podwaliny W. Miasta. A raczej nie chcą zdawać sobie sprawy z tego, ponieważ nie uznają one postanowień Traktatu a jeżeli na pozór poddawają się temuż, to czynią to w nieukrywanej złości nadziei, że działanie traktatu rychło przestanie wywierać swoją moc. Nie jest bowiem tajemnicą, że tak senat, jak zbliżone

ku niemu sfery gdańskie celowo zdążają ku obaleniu i zniweczeniu postanowień Traktatu.

W. Miasto Gdańsk, twór Traktatu i jedyny port Polski, znalazło się w tem jedynym swojego rodzaju położeniu, iż koła kierownicze nie pragną niczego więcej, jak jaknajrychlejszego przekreślenia Traktatu a zatem jaknajrychlejszego zniesienia W. Miasta.

Jest to fakt nie do ścierpienia. Prusko-gdański senat przeholował stanowczo, nie może więc dziwić się, że czynniki powołane ku obronie gwarantowanego Polsce dostępu do morza przeciwstawiają się jego robocie.

Kupiectwo Pomorza jasną i prostą ma drogę: bezwzględne unarodowienie handlu i przemysłu samego Pomorza a w związku z tem może ewolucyjne, ale planowe gospodarcze przenikanie Gdańska! Stanisław Kuhnert.

Rozwój Kolejnictwa w Polsce.

Zajmujące dane o kolejnictwie naszym podał w rozmowie prasowej wiceminister kolei, p. Eberhardt.

Długość linii — oświadczył p. Eberhardt, wynosi obecnie 16.653 klm. kolei normalnotorowych i 2833 klm. kolei wąskotorowych — komunalnych i prywatnych.

Nasz stan posiadania w zakresie taboru przedstawiał się ku końcowi r. ub. jak następuje: wagonów towarowych 95 994, osobowych, bagażowych i służbowych — 10 923 (osobowych 82226).

Podobnie jak przedtem tak i obecnie odczuwamy zarówno brak wagonów jak i parowozów. W r. z. ruch towarowy wzrósł o 23 proc. w porównaniu z r. 1921, a w r. b. spodziewamy się wzmożenia o 20 procent (styczeń wykazał 36 proc.). Wychodząc z tych cyfr, musieliśmy powiększyć ilość wagonów towarowych do 121 429. Powstały w ten sposób deficyt (121 429 — 95 994 = 25 435) będziemy mogli pokryć: 1. zamówionymi w różnych fabrykach 6 375 wagonami i 2. wagonami typu amerykańskiego 30-tonowymi, w ilości 7 505. Licząc każdy wagon 30-tonowy za dwa, otrzymamy 21 385 nowych wagonów, czyli o 4 050 mniej, niż wynika z kalkulacji wzrostu ruchu towarowego. Brak ten P. K. P. zamierzają pokryć wagonami wynajętymi, obcymi, oraz przysłanymi na zasadzie par. 5 umowy o wzajemnym użytkowaniu wagonów w kom. między-nar. Wątpliwa jest jednak rzecz, czy miejscowe fabryki będą mogły dostarczyć całkowitą ilość zamówionych wagonów.

Potrzebna ilość wagonów osobowych wynosi na r. 1923 — 7 171 sztuk, deficyt zatem stanowi tu 820 wagonów. Na pokrycie go spodziewamy się otrzymać 150 wagonów czteroosobowych III kl. i 30 — 40 pierwszej i drugiej klasy.

Na r. 1923 posiadamy 4 461 parowozów, w tej liczbie 137 przeznaczonych do reperyty, do dyspozycji pozostaje zatem 4 324. Po skreśleniu z inwentarza 120 parowozów i dodania 414, które w r. b. mamy uzyskać, będziemy mieli 4 618. Brakuje nam 173 parowozów. Oprócz tego dyrekcja katowicka ma 420 własnych parowozów, które nie pokrywają w zupełności jej potrzeb, i 20 000 wagonów. Brakuje jej 5 000 węglarek, wobec czego min. kolei czyni starania o wynajęcie odpowiedniej liczby wagonów i włączenie ich do taboru PKP. dla zaspokojenia potrzeb Górnego Śląska.

Według obliczeń ministerstwa kolei, wychodząc z przeciętnego przedwojennego stosunku ilości taboru na kilometr linii w każdym zaborze, należało w ciągu najbliższych lat 10, poczynając od r. 1919, dokonać zakupu następujących ilości taboru: parowozów — 400 sztuk, wagonów osobowych — 785 i towarowych — 8 800 rocznie.

Parowozy nabywamy w kraju, w Austrii, Niemczech i St. Zjednoczonych. Wagonów osobowych — w kraju, w Belgii, w Niemczech i w Czechach. Wagonów towarowych: w kraju, w Austrii, na Węgrzech, w Niemczech, w Gdańsku i w St. Zjednoczonych.

Z firm krajowych w r. b. mają dostarczyć parowozów: „Pierwsza fabr. lokomotyw w Chrzanowie” — 35 i „War. Sp. Budowy Parowozów” — 10 sztuk. Wagonów osobowych mają dostarczyć: Lilpop, Rau — 75, „Wagon” w Ostrowie — 50,

„Zieleniewski” w Sanoku — 100. Od r. b. wobec wzmożenia się produkcji krajowej, wagony osobowe będą zamawiane wyłącznie w kraju.

Wagonów towarowych dostarczą w r. b. Lilpop, Rau — 900 węglarek 20-ton. i 1250 krytych 15-tonowych; „H. Cegielski” w Poznaniu 1075 platform 20 ton. kłonicowych i 275 węglarek 20 ton.; „Wagon” w Ostrowie — 700 krytych 15 ton.; „L. Zieleniewski” w Sanoku 25 cystern i 1050 wagonów krytych. „Wielkie Piec” w Ostrowcu — 700 krytych 15 ton. i 400 węglarek 20 ton. Razem wytwórnie krajowe mają dostarczyć — 6 375 wagonów.

Do r. 1923 wytwórnie miejscowe otrzymały zamówień na dostawę: 2600 parowozów, 7 800 wag. osobowych i 70 400 towarowych.

Ministerstwo Kolei Żelaznych uzyskało zgodę rządu francuskiego na nabycie 4 500 wag. tow. i 102 parowozów z taboru „Armistice”, pochodzącego z Niemiec, chodzi tylko o źródło pokrycia. Wagonów towarowych szerokotorowych — 9 000 sztuk, osobowych — 565 przerobiono już całkowicie na nasz tor. na przerobienie zaś 255 parowozów przyznano już odpowiednie kredyty.

Na podstawie traktatu ryskiego Rosja Sowiecka już dawno powinna była zwrócić nam 8 100 wag. towarowych, 260 osobowych i 300 parowozów. Dotąd po wielkich mozolach zdołano uzyskać tylko 29 parowozów. Oprócz tego 85 znajduje się w drodze. Z Austrii na 6 531 wagonów odebrano dotąd 4 955.

Ministerstwo Kol. Żel. ukończyło, względnie rozpoczyna lub kontynuuje następujące budowy lub przebudowy warsztatów kolejowych: warsztaty wagonowe w Pruszkowie (352 stanowisk wag.), w Końsku (80 stanowisk), w Tarnowie — 200 stanowisk (ukończone), montowania parowozów w Nowym Sączu (ukończ.), warszt. pom. na st. Lwów — Kleparów (ukończ.) itd. Zakupiono 430 obrabiarek. Na zakup urządzeń mechanicznych w kraju asygnowano 10 miliardów mk. i zagranicą milion koron szw. oraz 290 000 mk. niem.

Ogółem wydajność warsztatów kolejowych wzrosła w r. 1922 w stosunku do r. 1921 o 29,4 proc., w stosunku zaś do r. 1920 — o 108,2 proc., a więc podwoiła się.

Listowi

rozpoczęli zbierać przedpłatę na miesiąc czerwiec. Upraszamy Szan. czytelników o wczesne uiszczenie prenumeraty, gdyż termin odnowienia abonamentu na Gazetę Gdańską upływa z dniem 25 bm. Nadmieniamy, że po zamówieniu Gazety po tym terminie poczta nie poręcza dostawy pierwszych numerów czerwcowych. Ekspedycja nasza również ich dostarczy nie będzie mogła, ponieważ z powodu wielkiej drożyzny papieru nie drukujemy zapasowych gazet. Szanownych naszych czytelników upraszamy w ich własnym interesie o niezwłoczne z zamówieniem „Gazety Gdańskiej”.

Prenumerata na czerwiec 1923

„Gazety Gdańskiej”

wynosi z odnośnikiem przez listowego

w Gdańsku i w Niemczech 11 w Polsce

5000.— mkp. 11 7850.— mkp.

Polskie kupiectwo Pomorza na front.

W testamentach swoich politycznych Stefan Batory, Władysław IV i Adam Mickiewicz narodowi naszemu poruczyli troskę o zdobycie Polsce wolnego i nieskrępowanego dostępu do morza. Zrozumieli oni, że Polska bez morza, to twór suchotniczy, zawsze jakomyślny sąsiad i dogodny teren eksploatacji niemieckiego hasła „Drang nach Osten”. Podnosząc kwestię dostępu Polski do morza pragnęli ci najwięksi bodaj polscy mężowie stanu przeciwstawić się idei pangermanizmu, zdając sobie sprawę z faktu, że zachłanność niemieckiej najsukuteczniej przeciwstawić zdoła się naród polski, jeżeli zrozumie doniosłość panowania nad wybrzeżem Bałtyku. Stąd też ostatni z nich pozostawił nam niezapomniane wskazanie, że „Gdańsk to miasto ongiś nasze, mówu będzie nasze!”

Stąd też intuicją wiedzone polskie kupiectwo Pomorza, zorganizowane w Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu na dni 13 i 14 maja br. zwołało zjazd swój do Starogardu, tej najwięcej na północny-zachód wysuniętej placówki polskiej.

Zjazd ten, w skromnej odbytej miejscinie, w skromnych załatwionych ramach, na ogół nie wiele może budzić zainteresowania, lecz w wynikach swoich poważne może powinien wydać rezultaty.

Poruszono tam spraw mnóstwo i wielce interesujących. Ale ponad wszystkie zagadnienia omawiane, uwagę wszystkich uwięziła sprawa pozyskania niekrepowanego dostępu do morza i na szeroki świat.

Wszyscy uczestnicy zjazdu zdawali sobie sprawę z tego, że nie powołano ich do Starogardu li tylko z uwagi na rozpatrywanie zwykłych bolączek stanu kupieckiego. Niemal w każdej wygłoszonej na zjeździe przemowie wysuwała się na front zagadnienia troska o nasz stan posiadania nad Bałtykiem. I właśnie ta bezplanowość w programie a zaś konkluzja w wywodach i twierdzeniach dowodziła najlepiej, że polskie kupiectwo Pomorza świadome jest swojego posłannictwa.

Polsce, jako państwu 30-miljonowemu nie może wystarczyć Gdańsk, jaki daje nam zniekształcenie Traktatu Wersalskiego a w związku z tymże konwencja polsko-gdańska i umowa październikowa.

Podsycane przez Berlin a niewytlomaczoną ustępliwością Warszawy ośmielane sfery prusko-gdańskie wypaczyły postanowienia tak traktatu, jako też następnych umów tak dalece, że gwarantowany przez

Co słyhać na Pomorzu?

— **Subwencje na Tow. Czytelń Ludowych.** Sprawa oświatowa zyskuje na Pomorzu coraz to więcej zrozumienia. Dowodem na to są znaczne po części subwencje uchwalone na biblioteki poszczególnych powiatów i tak wyasygnował Wydział Powiatowy w Brodnicy 500 000 mk., w Chemnie 100 000 mk., w Działdowie 250 000 mk., w Gniewie 500 000 mk., w Kartuzach 1 000 000 mk., w Kościerzynie 200 000 mk., w Lubawie 500 000 mk., w Starogardzie 100 000 mk., w Pucku 300 000 mk., w Tczewie 100 000 mk., w Tucholi 1 500 000 mk., w Toruniu 50 000 mk., w Wąbrzeźnie 500 000 mk. Reszta powiatów niestety nie stanęła w chlubnym rzędzie ofiarodawców. Sekretarjat Tow. Czytelń Lud. na Pomorze w Grudziądzu, Lipowa 28, Muzeum, Ks. A. Karczyński.

— **Chojnice.** (Nawał procesów prasowych.) Przed chojnickim sądem okręg. toczyły się w ostatnich dniach aż 4 procesy prasowe, z których trzy przypadły na redakcję „Dziennika Chojnickiego”. Chodziło o artykuły z okazji zamordowania śp. Prezydenta Rzeczypospolitej Narutowicza dalej o obrazę rządu teraźniejszego i jeszcze o jakąś tam obrazę, wytoczoną na podkładzie namiętności politycznych z okazji wyboru i śmierci śp. Prezydenta Narutowicza. Oskarżonym był poprzedni redaktor „Dzien. Chojn.” p. Dudda, oraz wydawca p. Schreiber. W dwóch wypadkach oskarżonego uwolniono, w trzecim za nadużycie prasy z okazji zamordowania śp. Prezydenta Narutowicza skazano redaktora na 6000 marek grzywny. Wydawcę p. Schreiberna uwolniono.

Czwarty proces o obrazę p. Wojewody toczył się przeciw redaktorowi p. Hoffmanowi. Proces ten odroczone jednakowoż.

Kronika Gdańska

Maj 22 wtorek
Julji P. M. Heleny
Wschód słońca o godzinie 3.33
Zachód o godzinie 8.33
Wschód księżyca o g. 9.41 r.
Zachód o godzinie 12.15 pn.

* **Wycieczka do Norwegii.** W końcu czerwca ma wyruszyć urządzana przez Ligę Żeglugi Polskiej wycieczka do Norwegii na luksusowym statku norweskim. Cała podróż, obejmująca zwiedzenie Chrystianji, Bergen i szeregu najpiękniejszych fiordów i w drodze powrotnej Kopenhagi, będzie trwała przeszło trzy tygodnie. Zapisy na pozostałe miejsca w kajutach przyjmują się w Łdze Warszawa (Marszałkowska 63) o g. 6—8 wiecz. Zgłoszenia przyjmują się do dnia 26 maja.

* **W „Mazurce” w Sopocie** śpiewają hymny niemieckie. Dnia 20 5. wieczór w „Mazurce” w Sopocie między produkcjami wypełniającymi program, wystąpił też piosenkarz niemiecki z pio-

senką o przygodach pewnego Niemca w Paryżu zakończając ją niemieckim hymnem „Deutschland über Alles”. Nie zyskał on wielkiego aplauzu, bo większość gości była narodowości niemieckiej, wiele bowiem było słyhać na sali języka polskiego. Nie do pojęcia, jak się mało dotychczas Niemcy nauczyli z doświadczeń ostatnich lat. Wiedzą doskonale, że Sopot cały żyje wyłącznie niemal z gości polskich, względnie z Polski przyjeżdżających a mimo to zrażają ich sobie na każdym niemal kroku.

* **Statek szkolny „Lwów” wyrusza do Ameryki.** W środę dn. 23 o godz. 10 rano odbędzie się na pokładzie statku szkolnego „Lwów” odpływającego z Gdańska w podróż szkolną do portów Ameryki południowej pożegnalna msza św.

Miejsce postoju statku na Mariene-Kohlenlager, dokąd jest dojazd z dworca tramwajem Nr. 8.

* **Stulecie kapiełi sopockich.** W ciągu dwóch dni świątecznych obchodzone w Sopocie rocznicę stoletniego istnienia morskich urzędów kapiełowych. Uroczystość rozpoczęła w niedzielę przedstawieniem w teatrze sopockim, gdzie odegrano sztukę p. t. „Vom Fischerdorf zum Weltbad” napisaną przez dyr. Riesena pod reżyserją H. Merza. W czterech obrazach z prologiem i epilogiem przedstawiono historję rozwoju Sopotu z ubiegłej wioski rybackiej, jaką była w r. 1823, aż do obecnych ostatnich czasów, w których Sopot zyskał opinię „Weltbadu”.

W poniedziałek świąteczny odbyła się przedpołudniem okolicznościowa uroczystość w sali magistratu sopockiego, po południu zaś zebranie w ogrodzie domu kuracyjnego. Wieczór zakończono znowu przedstawieniem teatralnym i przy współudziale śpiewaków opery berlińskiej odegrano „Trubadura”.

* **Plenarne zebranie Naczelnej Rady Gminy Polskiej.** Niniejszem zapraszam członków Naczelnej Rady Gminy Polskiej na plenarne posiedzenie, które odbędzie się w sobotę, dnia 26-go maja br. po południu o godz. 6-tej w Gmachu Gminy Polskiej — Petershagen.

Porządek obrad podam niezwłocznie do wiadomości.

Zaznaczam, iż w myśl uchwały plenum Naczelnej Rady Gminy Polskiej osobnych zaproszeń nie wysyłam.

Br. Budzyński,

Marszałek Naczelnej Rady Gminy Polskiej

* **Dziennikarze polscy w Gdańsku.** Od niedzieli bawi w Gdańsku wycieczka dziennikarzy polskich, przedstawicieli prasy warszawskiej i prowincjonalnej. Bliższe szczegóły o pobycie miłych gości podamy jutro.

Towarzystwa.

Zebranie Sekcji Bankowców przy Związku Handlowców odbędzie się w piątek dnia 25-go b. m. o godz. 8-mej wiecz. w domu św. Józefa przy Töpfergasse. Na porządku obrad sprawa wyboru nowego przewodniczącego sekcji oraz sprawa dalszej organizacji. — Ponieważ punkty te stanowią nader ważny materiał obrad i niejako decydujące mają o żywotności sekcji, uprasza się wszystkich Bankowców-Polaków w Gdańsku stanąć na to zebranie w komplecie. Goście mile widziani.

Wydział Organizacyjny.

Polska a Austria.

Eksport Polski do Austrii.

Austria jest odbiorcą następujących produktów surowych względnie przemysłowych Polski: a) przede wszystkim węgiel (według ostatnich dat statystycznych 90 proc. całego eksportu węgla do Austrii konsumuje Austria. W tej cyfrze mieści się także i węgiel wysłany z Polski przez Austrię do krajów ościennych, b) Produkty naftowe wszelkiego rodzaju (około 25 proc. całego eksportu Polski w tym dziale.

Z produktów mineralnych jest Austria nadto znacznym odbiorcą cynku z Górnego Śląska, c) Cement, d) Wyroby przemysłu włókienniczego zarówno z Łodzi, jako też z Białej i Bielska. W ubiegłym roku import polski wyrobów tkackich oraz sukienniczych do Austrii poczynił ogromne postępy. Przeważną część tego importu reeksportowana jest do państw bałkańskich, e) Półfabrykaty i fabrykaty chemiczne. Dział ten przy odpowiednich staraniach i zastosowaniu się do wymagań tutejszych importerów może mieć znaczne szanse zwłaszcza przetwory chemiczne z węgla, antracytu, smoła, benzol etc. dalej terpentyna i olej terpentynowy, wosk i t. p., f) Produkty zwierzęce w pierwszej linii szczecina i skóry surowe, g) Niektóre gatunki drzewa, h) Wyroby koszykarskie.

Oczywiście artykuły aprowizacyjne wszelkiego rodzaju mają w Austrii wielki zbyt Szczególnie kartofle, jaja i cukier. Co się dotyczy kartofli, to zwraca się uwagę, iż tutejsi importerzy już na wiosnę zawierają kontrakty z dostawcami Czechosłowackimi i Jugosłowiańskimi na przyszłą kampanję. W jesieni ubiegłego roku polscy dostawcy spóźnili się co było powodem, że eksport kartofli do Austrii znacznie się obniżył. Co do jaj i cukru, to Polska tylko w nieznacznych ilościach artykuły te potrzebne w kraju do Austrii eksportować może.

Co się dotyczy drogi, którą kierować należy eksport, to najkrótsza droga prowadzi koleją warszawsko-wiedeńską przez Piotrowice Bogumin-Brzeclawę (Lundenberg) — do Wiednia. Znaczna przestrzeń na terytorium czechosłowackim sprawia wobec wysokiego stanu waluty tego państwa, iż co do niektórych artykułów dotychczas korzystniej się przedstawiał transport przez Górny Śląsk i Bawarię (Passawa). Ze względu na niezmiennie skomplikowane obrachunki taryf, firmy nasze przeważnie sprzedają swoje towary loco granica Polska, pozostawiając obliczenia frachtu na dalszej przestrzeni odbiorcom wiedeńskim, którzy bądź to posiadają specjalistów dla obrachowania taryf, lub też posługują się w tym względzie firmami spedycyjnymi posiadającymi rutynę w kalkulowaniu kosztów przewozu między Polską a Austrią.

Import austriacki do Polski.

Jak wykazują daty statystyczne około 24% importu fabrykatów gotowych importuje Polska z Austrii. W pierwszej linii maszyny wszelkiego rodzaju, urządzenia i aparaty elektrotechniczne, wyroby ze stali, zwłaszcza kosy, sierpy etc. maszyny rolnicze, samochody, materiały wybuchowe dla kopalń węglowych, wyroby gumowe dla celów technicznych narzędzia i wogóle wszelkie artykuły wchodzące w zakres techniki. Przemysł austriacki w tych działach stoi na bardzo wysokiej wyżynie i może

zwłaszcza w niektórych gałęziach śmiało konkurować co do jakości z przemysłem niemieckim i czechosłowackim. Podwyższenie kursu marki niemieckiej wpłynęło na polepszenie się szans importu wyrobów austriackich. Niektóre przedsiębiorstwa posiadają już w Polsce zastępstwa, przyczem powierzają je chętnie polskim organizacjom handlowym, wychodząc słusznie z założenia, iż nasze krajowe organizacje daleko korzystniej mogą zastępować ich interesy, niż przedstawiciele wysyłani z Wiednia, nieznający naszych stosunków.

Dalsze artykuły, które Polska z Austrii sprowadza są: a) skóry wyprawione, szczególnie skóry podeszwowe, których wywóz do Polski w ostatnich czasach ogromnie się podniósł, b) niektóre wyroby przemysłu tekstylnego. Są to w pierwszej linii pewne gatunki materji bawełnianych z deseniami drukowanymi, etaminy, przednie gatunki szyfonów, zefirów i t. p. Dówóz tych artykułów do Polski naogół nie jest pożądanym, bo produkcja krajowa winna zaopatrzenie waspakając. Niektórych, szczególnie przednich gatunków fabryki nasze jednak jawnie nie wyrabiają. Wyroby jedwabne ze surowca sprowadzanego z Francji, Szwajcarii i z Włoch, apretowane i farbowane wzgl. drukowane w fabrykach austriackich; wyroby galanteryjne — zwłaszcza ze skóry.

W ostatnich czasach handel i przemysł austriacki stara się nawiązać kontakt z Rosją i z Ukrainą przez Polskę i przypuszczać należy, iż pewna część towarów austriackich wysłana do Polski, znajduje drogę na wschód. Nasze organizacje handlowe mogłyby tutaj odegrać poważną rolę, gdyby potrafiły ten tranzytowy handel ująć w ręce i wytrącić go z rąk przygodnych pośredników.

TYLKO CI ABONENCI
otrzymywać będą od 1 czerwca regularnie
„Gazetę Gdańską”,
KTÓRZY DO 25 MAJA
odnowią przedpłatę u listowego.

Edward Westphal, Asekuracja
Gdańsk, Langgarten 6—7.
Telefon nr. 5717. 524

2 panów

znających języki polski i niemiecki, i cościolwiek francuskiego jak i angielskiego **poszukuje stosownej posady** (w biurze handlowym lub w banku). Łaskawe zgłoszenia poste restante Gdańsk pod „Kond.”.

Nakładem Zjednoczonych Wydawnictw Pism Polskich w Gdańsku, str. z o. p.
Redaktor odp. Józef Poturalski w Gdańsku.
Redaktor naczelny Władysław Zabawski
Drukiem Drukarni Gdańskiej A.-G. w Gdańsku.

Otwieramy

W środę, 23. maja r. b.
oddział sprzedaży naszych dobrze
zaprowadzonych

aparatów do gotowania
i ogrzewania

„Imperial”

dla

Węgla - Koks - Gazu

i urządzamy w związku z tem aż do 1-go
czerwca dziennie od godz. 11 do 1 i od
3 do 6 praktyczne pokazy u wszelkich na-
szych aparatów

„Imperial”

Spółka sprzedaży aparatów do gotowania
i ogrzewania z ograniczoną odpowiedzialn.

Gdańsk

Heilige Geistgasse nr. 126

IMPERIAL

IMPERIAL

IMPERIAL

IMPERIAL

IMPERIAL

IMPERIAL

IMPERIAL

IMPERIAL

IMPERIAL

IMPERIAL

IMPERIAL



Czego
czekacie?

Widzimy, że wszystko wciąż drożeje a przecież każdy z was potrzebuje dla własnej potrzeby lub na sprzedaż towarów, więc nie odkładajcie na później, a zwróćcie się zaraz z piśmiennymi zamówieniami do składu fabrycznego.

M. BRYL w Łodzi

gdzie są do nabycia po naitańszych cenach fabrycznych następujące towary:
KORT „MANCZESTER POLSKI”. Towar ten jest nie do rozdarcia i bardzo trwały w noszeniu, tak że jest niezbedny dla każdego na codzienne ubranie. Cena za 3 metry na całe ubranie męskie lub damskie gat. „A” 90 000, gat. „B” 120 000 mk.

KORT ANGIELSKI. Ostatnia nowość sezonu, wyrob czystej wełny w najmodniejszych kolorach i desenie, bardzo praktyczny i mocny materiał na eleganckie męskie ubranie. Cena za 3 metry gat. I 150 000, gat. II 175 000, gat. III 225 000 mk.

KOMPLET PODSZEWKI pod ubranie wawyla sie za 50 000 i 75 000 mk.

PLOTNA białe lub kolorowe na bielizne, pościel, wyspy i poszwy. Cena za 1 metr 7 500, 8 500, 10 000 i 12 000 mk.

BATYSTY na b. uzki i auknie w najpiękniejsze desenie cena za 1 metr po 8 000 i 9 000 mk.

SATYNA po 12 000 i 15 000 mk.

Zamówienia wysyłamy pocztą za zaliczką nawet bez zadatku, lecz przy nadesłaniu wraz z zamówieniem zadatku od 5000 do 100 000 udzielamy 5% rabatu od całej sumy zamówienia.

Zamówienia prosimy adresować
SKŁAD FABRYCZNY M. BRYL ŁÓDŹ
ul. Piotrkowska Nr. 56 666

Poszukujemy dzielnych

akwizytorów

do zbierania ogłoszeń do pisma codziennego.

Zgłoszenia przyjmuje
Adm. Gazety Gdańskiej
pod 381. (381)


Hotel Continental

 Gdańsk, Städtgraben 6-7, Telefon 680-3450
 Naprzeciw dworca kolejowego

Wiedza to Potęga!

Nowość!

Wiedza to Potęga!

Książki ciekawe

Demańska: Fotografie mówią . . .	1500	mkn.
Hoffmann: Panna de Scudery . . .	1500	"
Tefti: Kobieta demoniczna . . .	1500	"
Daniłowski: Nad urwiskiem . . .	1500	"
Awerczenko: Moje uśmiechy . . .	1500	"
Nałkowska: Na torfowiskach . . .	1500	"
Dygasiński: Nowele Jazda ze Ziur- danka . . .	1500	"
Candivi: Żywot Michała Anioła . .	1500	"
Grabowski: Gamper Ali . . .	1500	"
Rabska: Barbarzyńca . . .	1500	"
France: Sw. Satyr . . .	1500	"
Twain: Historia podwójnie detektyw- na . . .	1500	"
Domański: Prawo mężczyzny . . .	1500	"
Wierzbicki: Siostra Felicja . . .	1500	"
Sierosławski: Cierniowe drogi . . .	1500	"
Flaubert: Legenda o św. Julianie szpital . . .	1500	"
Stevenson: Morderca Markheim i no- cleg . . .	1500	"
Krzewiński: 121, 122, 123 . . .	1500	"
Zeromski: W sidłach niedoli . . .	1500	"
Hubor: Albert Einstein i jego teoria Sopotnicki: Kampanja polsko ukra- ińska . . .	7500	"
Grabski: Naród a państwo . . .	1500	"
Dostojewski: Z pamiętnika niezna- mego . . .	1500	"
Kelerman: Wśród świętych . . .	1500	"
Filchowski: Amulet Ozirisa . . .	1500	"
Ligocki: Komandor Sidi Numan . .	1500	"
Kipling: O człowieku, który chciał być królem . . .	6000	"
Brandowski: Walka demonów, pow. współczesna . . .	6000	"
Prevost: Półdziewice, pow. . .	17000	"
Graybner: Ze świtem, pow. . .	17000	"
Szollowa: Międzynarodowy żyd . .	18000	"
Nanser: Szczęśliwe małżeństwo . .	4000	"
Adel: Pierwszy raz . . .	4000	"
Sawicka: Pamiętka . . .	6000	"

Wysyła za poprzedniem nadesłaniem należytości w liście poleconym lub po wpłaceniu do któregośkolwiek z banków zawiadamiając nas o tem listownie wraz z wyszczególnieniem zamówionych książek.

Księgarnia Polska w Bukowsku — Polska. 607

Księgarnia Polska

poleca dla młodzieży następujące książki:

Mirski Józef: Od Asnyka do poetów wielkiej wojny. Zbiór poezyj dla kształcącej się młodzieży, brosz. 1922	8500	mkn.
opr.	10000	"
Młodnicka Wanda: 22 powieści dla dzieci, obficie ilustr., opr. . . .	10000	"
Tomaszewska Wanda: Przecudne bajki z całego świata, ilustr., opr. .	16000	"
Sokołowski E. Dr.: Skrót hist. starożyt.	3000	"
— wieków średnich	3000	"
— nowożytnej	3000	"
— polskiej	3000	"

opracowany według najnowszych podręczników
szkolnych.

Złota Biblioteczka.

E. Sadowski: Miła niespodzianka. Bajki, baśnie, powiastki, legendy i opowiadania, druk w 2 kol., z 45 rys., opr.	4500	mkn.
Majewska Helena: Czytajmy wszyscy bajki, baśnie, powiastki i opowia- dania, z 33 rysunkami	4500	"
Rościszewska M.: Świat bajek, po- wiastek, legend; opowiadania, z 45 rysunkami	4500	"

Biblioteczka dla dzieci od
Nru 1 do 55.

Egzemplarz po 500 mkn.

Do ceny dolicza się 20% dodatku
drożyznianego.

Gazeta Warszawska

 Najstarszy dziennik polski
założony w roku 1774-ym

Organ życia narodowego, niezależny, opierający swój byt
jedynie na swej wziętości w szerokich masach narodowych,
obejmuje wpływem oraz informacją wszystkie dziedziny.

Redaktor: Zygm. Wasilewski. Wydawca: Mieczysław Niklewicz.
Adres: Warszawa, Zgoda 5.

CAZIMI
METAMORPHOSA

KREM-MYDŁO-PUDER

 UDELIKATNIAJĄ CERĘ.
USUWAJĄ WSZELKIE JEJ WADY

ŻAДАĆ WSZĘDZIE.

 Amerykański w skrzyniach
dostarcza
smalec stale po naj-
niższ. cenach
dziennych.

Heinrich Blau
Gdańsk, — Schüsseldamm 15.
Telefon nr. 1838.

Przedstawicielstwo

na Poznań przyjmie rutynowany han-
dlowiec tylko poważnej firmy. Dys-
ponuje 3-pokojowym mieszkaniem
w śródmieściu, maszyną do pisania
i 10 milionów mk. gotówki. Refe-
rencje i gwarancje zapewnione.
Łask. zgłoszenia do „Gazety Gd.”
pod nr. 100.



Lovan - Creme

 Dobry krem
do pielęgnowania cery
Wszędzie do nabycia

 Fabryka:
QUEISSER & COMP.
G. m. b. H.
GDANSK-WRZESZCZ
Luisenstrasse 2

440

Medycyna Drogerja

 O. Bolsmard nast. Właśc.: Zygmunt Boliński
Kassub. Markt 1a GDANSK naprzeciw dworca

 Perfumerja (476) Aparaty fotograficzne
Specjalność: **Artykuły gumowe**


Gdańsk-Londyn co tydzień

(odchodząc z Gdańska w każdą sobotę, a z Londynu w każdą środę)

P. „VIATOR“	początek ładowania 23. 5.	—	Odjazd 26. 5.
P. „ARA“	początek ładowania 30. 5.	—	Odjazd 2. 6.
P. „ASRA“	początek ładowania 6. 6.	—	Odjazd 9. 6.

Zgłoszenia ładunków uprasza

Bergenske Baltic Transports Ltd.
Gdańsk, Hundegasse nr. 89.

Telefony: 1619, 1741, 3389, 5485, 6717, 6093, 6094.

533

Bank w Tczewie poszukuje zaraz

ucznia bankowego
z odpow. wykształceniem szkolnym

oraz

biegłej stenotypistki

w języku polskim i niemieckim

 Zgłoszenia z podaniem warunków pod
nr. 725 do eksp. „Gazety Gdańskiej.”

„COMEX“

EAST EXPRESS COMPANY LTD.

 SPEDYCJA :: ŻEGLUGA
MAGAZYNY
FINANSOWANIE

 GDAŃSK, MATTENBUDEN 16
Biuro we Wolnym Porcie Tel. 5739.
Tel. 309, 3977, 6298 — Adr. tel. Transexpress
W Warszawie Senatorska 28
W Poznaniu Pocztowa 31a
W Berlinie Friedrichstrasse 130

 Korespondenci w ważniejszych miastach
Polski i zagranicą.